

Sygn. akt VIII GC 211/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2023 roku

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Przemysław Kociński

Protokolant st. sekretarz sądowy Dorota Dąbrowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 maja 2023 roku w Bydgoszczy

w postępowaniu gospodarczym

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.

o zapłatę

zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 16.900,20 zł (szesnaście tysięcy dziewięćset złotych dwadzieścia groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od następujących kwot:

332,10 zł od dnia 9 kwietnia 2021 r. do dnia zapłaty,

6.150,00 zł od dnia 16 kwietnia 2021 r. do dnia zapłaty,

332,10 zł od dnia 10 maja 2021 r. do dnia zapłaty,

5.412,00 zł od dnia 17 maja 2021 r. do dnia zapłaty,

4.674,00 zł od dnia 18 października 2021 r. do dnia zapłaty,

oddala powództwo w pozostałej części,

zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.617,00 zł (cztery tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami, w wysokości ustawowych odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia o kosztach procesu zawartego w niniejszym wyroku do dnia zapłaty.

Sędzia Przemysław Kociński

Sygn. akt VIII GC 211/23

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. kwoty 17.638,20 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwot i dat szczegółowo wskazanych w treści pozwu. Nadto domagał się orzeczenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powód na podstawie umowy z dnia 1 lipca 2020 r. wykonywał na rzecz pozwanego usługi prowadzenia ksiąg handlowych, zaś w myśl umowy z dnia 3 października 2020 r. również świadczył usługi kadrowo-płacowe. W związku z powyższym wystawił dokumenty księgowe tytułem zapłaty wynagrodzenia, które nie zostało uiszczzone. W treści pozwu wskazano, iż strona pozwana zgłaszała zastrzeżenia do prac powoda, jednakże problemy wynikały wyłącznie z postawy zleceniodawcy, który nie był w stanie wypełnić swoich obowiązków wynikających z umowy. W szczególności brak było osoby kompetentnej do udzielenia odpowiedzi na jakiegokolwiek zapytania odnośnie przekazywanych dokumentów, w tym ich ilości. Powyższe miało być skutkiem skokowego wzrostu sprzedaży i ponadprzeciętnego rozwoju działalności pozwanego. Wskazano, iż już po ustaniu obowiązywania umowy, powód nadal wyjaśniał zawinione przez drugą stronę nieprawidłowości.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 9 listopada 2022 r., sygn. akt VIII GNc 4128/22, Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy, VIII Wydziale Gospodarczym, orzekł zgodnie z żądaniem pozwu oraz rozstrzygnął o kosztach procesu.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia, pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa wraz z odsetkami za opóźnienie. Przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy podniósł zarzut potrącenia wierzytelności mu przysługującej w kwocie 25.222,25 zł z całością wierzytelności powoda dochodzonej pozwem.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany potwierdził fakt zawarcia obu umów, podnosząc jednakże, iż w toku ich wykonywania doszło do nieprawidłowości i błędów, które skutkowały powstaniem po jego stronie szkody w postaci wynagrodzenia dodatkowego pracownika oraz kosztów wynajęcia innego biura rachunkowego. W związku z powyższym złożył stronie powodowej oświadczenie o potrąceniu jego wierzytelności o naprawienie szkody z wierzytelnościami wskazanymi w treści pozwu. Prócz powyższego pozwany podniósł niewykazanie i bezzasadność powództwa. Wskazał, iż żadne nowe usługi nie były świadczone w maju 2021 r., lecz w tym czasie prowadzone były jedynie czynności mające na celu usunięcie powstałych nieprawidłowości. Podniósł także, iż powód nie wykazał, że doszło do jakiegokolwiek przekroczenia ilości dokumentów, ani by z tego powodu należne było mu wynagrodzenie wynikające z treści faktur dołączonych do pozwu.

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 1 lipca 2020 r. pozwany (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. zawarł z powodem (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. umowę o prowadzenie ksiąg handlowych. Na jej podstawie powód zobowiązał się do świadczenia na rzecz zleceniodawcy usług polegających na:

ewidencjonowaniu, przy użyciu komputera, dokumentów księgowych w księgach rachunkowych,

prowadzeniu ewidencji środków trwałych i wartości niematerialnych i prawnych,

obliczaniu miesięcznych zaliczek firmy na podatek dochodowy i podatek VAT oraz przygotowaniu i dostarczeniu do Urzędu Skarbowego deklaracji na te podatki wg wzoru określonego w obowiązujących przepisach,

sporządzeniu rocznego bilansu i rachunku zysków i strat za okres obrachunkowy (§ 2).

Do obowiązków zleceniodawcy (pozwanego) należało natomiast m.in. przygotowanie i dostarczenie kompletu dokumentacji stanowiącej podstawę zapisów księgowych w terminie do 10 dnia miesiąca następnego po miesiącu rozliczeniowym oraz przekazywanie dokumentów prawidłowych pod względem formalnym, merytorycznym i rachunkowym oraz rzetelnych, odzwierciedlających operacje gospodarcze podlegające wpisów do ksiąg handlowych, prowadzenie na bieżąco raportu kasowego w siedzibie swojej firmy, przeprowadzanie na własny koszt inwentaryzacji aktywów i pasywów co najmniej na koniec roku obrachunkowego i zapoznawać z jej wynikami zleceniobiorcę,

informowanie o wszystkich zmianach zachodzących w działalności i stanie prawnym przedsiębiorstwa mających wpływ na prawidłowe prowadzenie ksiąg (§ 4).

Strony uzgodniły, iż powód będzie pobierał wynagrodzenie miesięczne zgodnie z protokołem finansowym stanowiącym załącznik nr 1 do umowy. Faktury wystawiane będą pierwszego dnia miesiąca za miesiąc bieżący z terminem płatności 14 dni (§ 5 ust. 1). Za sporządzenie rocznego sprawozdania finansowego zleceniodawca zobowiązał się zapłacić wynagrodzenie w wysokości 1-miesięcznej obowiązującej stawki, o której mowa w § 5 ust. 1 (§ 5 ust. 2).

Umowa została zawarta na czas nieokreślony (§ 7 ust. 2). Strony przewidziały możliwość jej rozwiązania przez każdą ze stron przez jednostronne jej wypowiedzenie w formie pisemnej na koniec miesiąca kalendarzowego z zachowaniem 3 miesięcznego okresu wypowiedzenia (§ 7 ust. 3).

Wszystkie zmiany i uzupełnienia postawień umowy wymagały formy pisemnej w postaci aneksu (§ 10 ust. 5).

Zgodnie z protokołem finansowym (załącznik nr 1) za prowadzenie ksiąg handlowych należne będzie wynagrodzenie: do 20 operacji księgowych – 600 zł netto, do 40 operacji księgowych – 700 zł netto, do 60 operacji księgowych – 800 zł netto, do 80 operacji księgowych – 900 zł netto, do 100 operacji księgowych – 1.000 zł netto, do 130 operacji księgowych – 1.200 zł netto, do 150 operacji księgowych – 1.700 zł netto, do 200 operacji księgowych – 2.500 zł netto, do 300 operacji księgowych – 3.000 zł netto, do 400 operacji księgowych – 4.000 zł netto, do 500 operacji księgowych – 5.000 zł netto. Powyżej liczby 500 operacji księgowych umowa będzie wymagać aneksu w formie pisemnej w celu zapisu nowej kwoty.

Dowód: umowa wraz z załącznikiem – k. 12 – 15 akt.

W dniu 2 października 2020 r. powód i pozwany zawarli umowę w zakresie świadczenia usług kadrowo-płacowych. W ramach zakresu umowy mieściło się: zakładanie i prowadzenie akt osobowych dla pracowników zleceniodawcy na podstawie otrzymanych w terminie dokumentów, sporządzanie umów o pracę i świadectw pracy na podstawie dokumentów otrzymanych od zleceniodawcy, sporządzanie listy płac dla pracowników zleceniodawcy na podstawie danych otrzymanych od zleceniodawcy, prowadzenie kart wynagrodzeń pracowników, ustalanie prawa do wypłaty zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych dla pracowników zleceniodawcy, ustalania wynagrodzenia za czas choroby oraz zasiłków chorobowych dla pracowników zleceniodawcy, sporządzenie deklaracji z zakresu ubezpieczeń społecznych i przekaz elektroniczny do ZUS, sporządzanie deklaracji PIT-11 dla pracowników, prowadzenie rozliczeń w zakresie ubezpieczeń społecznych właściciela przedsiębiorstwa, sporządzanie i przekazywanie do ZUS rozliczeń w terminach ustawowych (§ 2).

Strony uzgodniły, iż wysokość wynagrodzenia za usługę ustalona jest na podstawie cennika, który był zawarty w protokole finansowym stanowiącym integralną część umowy. Usługa rozliczana jest w 1-miesięcznych okresach rozliczeniowych. Za wykonane usługi zleceniobiorca wystawia fakturę VAT z pierwszym dniem każdego miesiąca rozliczeniowego. Termin zapłaty faktury określono na 7 od daty wystawienia (§ 5).

Wszystkie zmiany umowy wymagały formy pisemnej w postaci aneksu (§ 8).

Zgodnie z protokołem finansowym (załącznik nr 1) strony określiły osobne wynagrodzenie za usługi podstawowe (w zależności od ilości pracowników), usługi bhp oraz usług dodatkowe.

Dowód: umowa wraz z załącznikami – k. 16 – 20 akt.

Bezpośrednią współpracę i obsługę pozwanego wykonywała pracownik powoda – B. S.. Kontaktowała się głównie z G. K.. Strony przysyłały sobie wzajemnie dokumenty za pomocą wiadomości mailowych – pozwany przekazywał faktury w pliku z rozszerzeniem „.epp”, który umożliwiać miał ich zaimportowanie do programu księgowego.

Okoliczności bezsporne, a nadto **dowód:** wiadomości mailowe – k. 105-106, 163-169

Pismem z dnia 29 stycznia 2021 r. pozwany złożył powodowi oświadczenie o wypowiedzeniu umów o prowadzenie ksiąg handlowych oraz o świadczenie usług kadrowo-płacowych. W obu przypadkach rozwiązanie miało nastąpić z zachowaniem 3 miesięcznego okresu wypowiedzenia tj. z dniem 30 kwietnia 2021 r.

Powyższe oświadczenia dotarły do powoda w dniu ich wystawienia.

Dowód: oświadczenia – k. 65-66

Powód wystawił w stosunku do pozwanego następujące faktury VAT:

w dniu 1 kwietnia 2021 r., (...) na kwotę 738,00 zł (600 zł netto), tytułem „usługa księgową (...)”, termin płatności określono na 8 kwietnia 2021 r.,

w dniu 1 kwietnia 2021 r., (...) na kwotę 5.412,00 zł (4.400 zł netto), tytułem „przekroczona ilość dokumentów”, termin płatności określono na 8 kwietnia 2021 r.,

w dniu 1 kwietnia 2021 r., (...) na kwotę 332,10 zł (270 zł netto), tytułem „obsługa kadrowo-płacowa” 5 szt. x 50 zł, oraz „obsługa umowy zlecenie” 1 szt. x 20 zł, termin płatności określono na 8 kwietnia 2021 r.,

w dniu 1 maja 2021 r., (...) na kwotę 332,10 zł (270 zł netto), tytułem „obsługa kadrowo-płacowa” 5 szt. x 50 zł, oraz „obsługa umowy zlecenie” 1 szt. x 20 zł, termin płatności określono na 8 maja 2021 r.,

w dniu 1 maja 2021 r., (...) na kwotę 6.150,00 zł (5.000 zł netto), tytułem „usługa księgową (...)”, termin płatności określono na 8 maja 2021 r.,

w dniu 1 października 2021 r., (...) na kwotę 4.674,00 zł (3.800 zł netto), tytułem „sprawozdanie za 2020 rok”, termin płatności określono na 8 października 2021 r.

Dowód: faktury VAT – k. 21-26

Powód, w pierwszym dniu miesiąca wystawiał fakturę na kwotę odpowiadającej minimalnej ilości operacji księgowych (20). W przypadku przekroczenia w/w ilości, pierwszego dnia kolejnego miesiąca, wystawiał fakturę, w której wskazywał kwotę uzupełniającego wynagrodzenia – zgodnie z załącznikiem nr 1 do umowy, do wysokości maksymalnego wynagrodzenia.

Dowód: przesłuchanie reprezentanta powoda – protokół elektroniczny na płycie CD k. 197,

W dniu 16 marca 2021 r. G. K. przesłał do B. S. plik do zawierający faktury do rozliczenia w ilości 2654 sztuk.

Dowód: wiadomość mailowa – k. 168

W kwietniu 2021 r. przedstawiciel pozwanego przesłał do powoda wiadomość, w której wskazywał swoje zaniepokojenie formą komunikacji oraz ogromem popełnionych błędów. Zwrócił się również z prośbą o przesłanie wskazanych w treści wiadomości dokumentów.

W kwietniu 2021 r. A. B., pracownik pozwanego, wskazywała powodowi nieprawidłowości do jakich miało dojść w zakresie spraw kadrowych. Zwracała się również o przesłanie szczegółowo wskazanych dokumentów księgowych.

Dowód: wiadomości mailowe – k. 53 – 55

W maju 2021 r. doszło do spotkania stron, w którym uczestniczyli M. P., M. G. oraz B. S. ze strony powoda a także Ł. C. i A. B. ze strony pozwanego. W jego trakcie przedstawiciele powoda wskazali, iż z uwagi na znaczący wzrost ilości przekazywanych dokumentów księgowych, wykraczający poza ustalone w umowie limity, nie było możliwości przeprowadzenia wszystkich operacji w terminie. Ustalono, iż powód, pomimo wygaśnięcia umowy, przeprowadzi

działania mające na celu wykonanie wszystkich czynności księgowych za okres obowiązywania umowy oraz usunięte zostaną ewentualne powstałe w tym zakresie błędy czy nieprawidłowości. W tym celu pozwany oddelegował do pomocy swojego pracownika – A. B., która miała kontaktować się z pracownikami powoda, przekazywać niezbędne informacje oraz dokumenty.

Dowód: zeznania świadka Ł. C. – protokół elektroniczny na płycie CD k. 197, przesłuchanie reprezentanta powoda – protokół elektroniczny na płycie CD k. 197,

Od maja do listopada 2021 r. przedstawiciele stron korespondowali mailowo ze sobą, wymieniali się informacjami, wskazywali wzajemne błędy oraz nieprawidłowości, a także wzywali do przedłożenia dokumentów niezbędnych do prawidłowego przeprowadzenia czynności księgowych czy zweryfikowania podjętych uprzednio czynności.

Okoliczności bezsporne, a nadto **dowód:** wiadomości mailowe – 56-61, 105-142, 170-174, zeznania świadka Ł. C. – protokół elektroniczny na płycie CD k. 197, przesłuchanie reprezentanta powoda – protokół elektroniczny na płycie CD k. 197,

W dniu 31 sierpnia 2021 r. pozwany zlecił (...) Sp. z o.o. dokonanie audytu oraz naprawę błędów i nieprawidłowości w obszarach zapisów na kontach księgi handlowej, rejestrów VAT sprzedaży, rejestru VAT zakupu, rozliczeń rozrachunków, rozliczeń oraz poprawności naliczonych zobowiązań podatkowych CIT, PIT-4, VAT, kadr i płac.

W/w podmiot wystawił w dniu 30 czerwca 2022 r. w stosunku od pozwanego fakturę VAT na kwotę 10.172,10 zł brutto tytułem „usługa naprawy błędów księgowych zgodnie ze zleceniem z dnia 31.08.2021 r. – w związku ze sprawozdaniem finansowym za rok 2021”.

Powyzsza została opłacona w całości w dniu 31 sierpnia 2022 roku.

Dowód: zlecenie – k. 81, faktura – k. 82, potwierdzenie przelewu – k. 162

Pozwany wypłacił A. B. wynagrodzenie w następującej wysokości:

kwiecień 2021 r. – 3.737,79 zł brutto,
maj – czerwiec 2021 r. – 4.131,23 zł brutto,
lipiec – październik 2021 r. – 4.839,28 zł brutto,
listopad – grudzień 2021 r. – 5.264,64 zł brutto,
styczeń 2022 r. – 5.845,36 zł brutto.

Dowód: karta wynagrodzeń – k. 83-84

W dniu 31 marca 2022 r. pozwany wystawił w stosunku do powoda notę obciążeniową na kwotę 30.000 zł tytułem „obciążenie za nierzetelne prowadzenie ksiąg rachunkowych”. Termin płatności określono na dzień 30 czerwca 2022 r.

W tym samym dniu został wystawiony dokument kompensaty w/w noty obciążeniowej z wierzytelnościami wynikającymi z faktur VAT nr (...) na kwotę łączna 17.638,20 zł. Wskazano, iż w związku z powyższym do zapłaty na rzecz pozwanego pozostaje kwota 12.361,80 zł.

W odpowiedzi powód poinformował, iż w/w uznaje za bezzasadne i nie zaakceptował przesłanych dokumentów.

Dowód: nota – k. 69, kompensata – k. 70, pismo – k. 71

Pismem z dnia 22 czerwca 2022 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 17.638,20 zł wraz z odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych oraz do niezwłocznego usunięcia, nie później niż w terminie 3 dni od otrzymania pisma, negatywnych wpisów w Internecie na swój temat.

Dowód: wezwanie wraz z potwierdzeniem nadania – k. 27-31

Pismem z dnia 16 grudnia 2022 r. pozwany złożył powodowi oświadczenie o potrąceniu wierzytelności mu przysługującej w kwocie 25.222,25 zł, stanowiącej sumę kosztów (szkodę) poniesionych w wyniku nieprawidłowego wykonania umów, z wierzytelnościami przysługującymi powodowi na łączną kwotę 17.638,20 zł objętą fakturami nr (...).

Powyższe zostało przesłane na adres mailowy (...) przez pełnomocnika pozwanego. O przesłaniu wiadomości pełnomocnik poinformował również za pomocą wiadomości sms na nr (...).

Dowód: wiadomość mailowa wraz z załącznikami – k. 72-78, wiadomość sms – k. 79

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów przedłożonych przez strony, których autentyczność nie była kwestionowana i nie budziła wątpliwości, a także w oparciu o zeznania świadka i przesłuchanie reprezentanta strony powodowej.

Zeznaniom Ł. C. Sąd dał wiarę w zdecydowanej części, uznając je za jasne i logiczne, a także korespondujące ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Brak było jednakże podstaw do podzielenia podnoszonych przez niego wskazań, iż czynności po zakończeniu umowy dotyczyły wyłącznie naprawy wcześniej popełnionych błędów, gdyż przedłożona przez powoda korespondencja mailowa wskazywała, iż powyższe miały również na celu uzupełnienie czynności, których nie przeprowadzono wcześniej. Nie bez znaczenia dla przedmiotowej oceny było również to, iż w dalszym ciągu pozostawał on zawodowo związany ze stroną pozwaną, co mogło mieć wpływ na obiektywizm świadka.

Na uwzględnienie zasługiwały co do zasady twierdzenia reprezentanta strony powodowej M. P., zwłaszcza co do wyjaśnień w przedmiocie ustalania odnośnie rozstrzygnięcia sposobu zakończenia współpracy i konsekwencji przekroczenia wartości określonych umową stron. Logiczne i konsekwentne były w ocenie Sądu również twierdzenia w zakresie metodologii wystawiania faktur przez stronę powodową, choć z drugiej strony niezgodna z treścią zawartej umowy była przedstawiona przez niego interpretacja zapisu § 5 ust. 1 o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia. Wiarygodne były również wskazania odnośnie braku prowadzenia raportów kasowych przez pozwanego czy też dokonywania zapłaty za określone należności przez wspólników z własnych kart czy środków pieniężnych – powyższe znajdowało bowiem potwierdzenie w przedłożonej do akt dokumentacji mailowej. Jednocześnie przy dokonywaniu przedmiotowej oceny Sąd miał na uwadze, iż jako osoba bezpośrednio zainteresowana mógł niektóre okoliczności przedstawić w korzystnym dla siebie świetle.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 29 maja 2023 r. Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominął dowód z zeznań świadków K. K., A. B., G. K., B. S., M. K. oraz M. G., a także dowód z opinii biegłego sądowego, albowiem okoliczności na jakie miały być powołane, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a przeprowadzenie powyższych prowadziłoby jedynie do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania. Należało wskazać, iż z uwagi na niedopuszczalność zgłoszonego zarzutu potrącenia (o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia), który odnosił się do wierzytelności wynikającej z nieprawidłowości w działaniach powoda i poniesionej z tego tytułu szkody przez pozwanego, prowadzenie szerokich ustaleń w przedmiocie ich charakteru, zakresu, ilości oraz konsekwencji (a tylko w takim zakresie zostały zawnioskowane w/w dowody) nie było uzasadnione i w żaden sposób nie przyczyniłoby się do rozstrzygnięcia sporu istniejącego w ramach niniejszego procesu.

Zaznaczyć tu należało również, iż przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd miał na uwadze treść art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którym, ocenia on wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Sąd zważył, co następuje:

Nie ulegało wątpliwości, iż przedmiotem żądania pozwu była zapłata za zrealizowane według strony powodowej, na gruncie zawartych umów, usługi mające na celu prowadzenie ksiąg handlowych oraz obsługi kadrowo-płacowej. Strona przeciwna, nie kwestionując co do zasady faktu świadczenia rzeczonych usług, powoływała się na wygaśnięcie dochodzonych roszczeń z uwagi na złożenie oświadczenia o potrąceniu, w ramach którego przedstawiona została przysługująca mu wierzytelność z tytułu poniesionej szkody w kwocie 25.222,25 zł, będącej wynikiem działań i zaniechań powoda. Nadto pozwany podnosił fakt nieudowodnienia zgłoszonego roszczenia.

Mając na uwadze powyższe, a także bacząc na zgromadzony materiał dowodowy, Sąd doszedł do wniosku, że dochodzone roszczenie zasługiwało na uwzględnienie w zdecydowanej części.

Rozważania nad istotą niniejszego powództwa należało rozpocząć od dokonania prawnomaterialnej analizy stosunków obligacyjnych istniejących pomiędzy powodem i pozwanym. Nie ulegało wątpliwości, iż powyższe stanowiły umowy o świadczenie usług – wykonywania szeroko pojętych czynności księgowych oraz kadrowo-płacowych. Zgodnie zatem z art. 750 § 1 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Stosownie zatem do treści art. 734 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący, zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, natomiast jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za wykonane zlecenie należy się wynagrodzenie (art. 735 k.c.).

Zauważyć należało, iż takowe umowy charakteryzują się tym, że ich przedmiotem jest świadczenie usług, przy czym umowa taka może dotyczyć dokonania jednej usługi, większej – określonej liczby usług, bądź też dotyczyć stałego świadczenia usług określonego rodzaju. Umowy takie mogą mieć charakter odpłatny bądź nieodpłatny i są umowami konsensualnymi. Ich stronami mogą być wszelkie podmioty prawa cywilnego, a więc osoby fizyczne, osoby prawne i jednostki organizacyjne niebędące osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną. Cechą charakterystyczną takich umów jest również to, że zazwyczaj są to umowy oparte na zaufaniu między stronami. Zlecający usługę powierza jej wykonanie danej osobie w zaufaniu do jej umiejętności, kwalifikacji, wiedzy i innych walorów.

Właściwe rozważania należało natomiast rozpocząć od kwestii analizy zgłoszonego zarzutu potrącenia, który w dużej mierze determinował charakter oraz zakres dalszych rozważań, a także wpływał na obowiązki stron niniejszego procesu.

Na wstępie rozważań na powyższym zarzutem, podkreślić należało, iż niniejsza sprawa rozpatrywana była w trybie przepisów o postępowaniu uproszczonym (art. 505¹-505¹⁴ k.p.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 7 listopada 2019 r.). Jasnym było, że sprawa prowadzona była o świadczenie, a roszczenie zgłoszone w pozwie przez powoda obejmowało kwotę nie wyższą niż 20.000,00 złotych.

Zgodnie z art. 505¹ k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym po dniu 7 listopada 2019 r.) w postępowaniu uproszczonym rozpoznaje się sprawy o świadczenie, jeżeli wartość przedmiotu sporu nie przekracza dwudziestu tysięcy złotych, a w sprawach o roszczenia z rękojmi lub gwarancji – jeżeli wartość przedmiotu umowy nie przekracza tej kwoty. Stosownie natomiast do art. 505⁴ § 2 k.p.c. powództwo wzajemne oraz zarzut potrącenia są dopuszczalne, jeżeli roszczenia nadają się do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym. Inaczej mówiąc, strona przeciwna, by móc skutecznie przeciwstawić roszczeniu powoda zarzut potrącenia, zarówno dokonanego na etapie przedprocesowym jak i w toku postępowania, zobowiązana jest do takiego ukształtowania wierzytelności, którą przeciwstawia żądaniu pozwu, by

możliwym było jej rozpoznanie w postępowaniu uproszczonym gdyby pozwany – wzajemny wierzyciel, wytoczył o tę wierzytelność powództwo przeciwko dłużnikowi – powodowi w niniejszym procesie.

W tym kontekście podkreślić należało, że powyższe w sposób istotny może ograniczać a momentami całkowicie uniemożliwiać obronę pozwanego w konkretnym postępowaniu. Z drugiej jednak strony specyfika postępowania uproszczonego zmierza do dyscyplinowania stron przy podejmowaniu czynności procesowych, ujednoczeniu formy tych czynności i usprawnieniu postępowania dowodowego. Zatem ograniczenia w zakresie korzystania przez pozwanego i powoda z instytucji oraz środków prawnych przysługujących im w postępowaniu procesowym zwykłym mają prowadzić do przyspieszenia postępowań. Jednocześnie ukształtowanie postępowania szybkiego, a zarazem właściwego do rozpoznania jedynie spraw drobnych, o mniej skomplikowanych stanach faktycznych i prawnych spowodowało właśnie również ograniczenie środków obrony pozwanego, który nadal może dochodzić przysługujących mu należności w osobnym procesie.

Wskazać również należało, że wyrokiem z dnia 28 lipca 2004 roku (sygn. akt P2/04, Dz. U, 2004/175/1925) Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 505⁴ § 2 k.p.c. w zakresie, w jakim odnosi się do zarzutu potrącenia, nie jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, wskazując, że ryzyko procesowe po stronie pozwanego podnoszącego nieuzasadniony zarzut potrącenia jest niewielkie, nie ponosi on bowiem dodatkowych kosztów, nie zamyka sobie drogi do późniejszego dochodzenia roszczenia.

Podkreślenia wymagało, że poprzez użyty w art. 505⁴ § 2 k.p.c. zwrot "zarzut potrącenia" rozumieć należy zarówno oświadczenie o potrąceniu dokonane w ramach postępowania cywilnego przez pozwanego, jak i powołanie się przez pozwanego na uprzednio dokonane – poza procesem – potrącenie, w tym także przed wszczęciem postępowania, w wyniku czego doszło do umorzenia wierzytelności. Z całą mocą należy podkreślić, że ustawodawca w tym przepisie nie tyle zakazał pozwanemu złożenia oświadczenia o potrąceniu, lecz zgłoszenia procesowego zarzutu potrącenia, w tym zarzutu potrącenia już dokonanego, a więc zakazał powołania się na umorzenie w całości lub części dochodzonej od niego wierzytelności w następstwie złożonego oświadczenia o potrąceniu (z uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2005 r., sygn. akt III CZP 56/05), przy czym dotyczy to sytuacji, gdy roszczenie pozwanego nie nadaje się do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym. Niezależnie więc od tego, czy oświadczenie o potrąceniu w sensie materialnym zostało złożone przed wszczęciem procesu, czy też w jego toku, nie jest dopuszczalne podniesienie zarzutu potrącenia w postępowaniu uproszczonym, jeżeli roszczenie objęte tym zarzutem nie nadaje się do rozpoznania w tym postępowaniu. Zarzut taki powinien zostać przez sąd pominięty jako niedopuszczalny, a sąd winien rozpoznać sprawę z pominięciem okoliczności faktycznych odnoszących się do kwestii zagadnienia potrącenia takiej wierzytelności. Za takim kierunkiem wykładni przemawiają także i względy celowościowe, na które wskazano wyżej. Przedmiotem zatem tego postępowania nie mogą być zagadnienia niemieszczące się w ramach tego postępowania, w którym co do zasady obowiązują ograniczenia kwotowe dochodzonych wierzytelności. W sytuacji bezsporności roszczenia powoda, przedmiotem postępowania uproszczonego byłaby merytoryczna ocena istnienia wzajemnej wierzytelności przedstawionej przez pozwanego do potrącenia, która ze swojej istoty nie nadaje się do rozpoznania w tym odrębnym postępowaniu (tak Sąd Okręgowy w Katowicach w wyroku z dnia 28 czerwca 2017 r., sygn. akt XIX Ga 549/17).

W niniejszej sprawie jasnym było, iż pozwany powoływał się na umorzenie wierzytelności dochodzonej pozwem wskutek potrącenia z wierzytelnością własną w kwocie 25.222,25 zł z tytułu poniesionej szkody. W ocenie Sądu, jak podkreślono już wyżej, wierzytelność przedstawiona do potrącenia w toku postępowania uproszczonego musi spełniać wymogi stawiane roszczeniom rozpoznawanym w tego typu procesie, w tym w zakresie jej wartości, czego wierzytelność pozwanego w oczywisty sposób nie spełniała.

Ponadto w tym miejscu warto przywołać art. 505³ § 3 k.p.c., który stanowi, iż jeżeli powód dochodzi części roszczenia, sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym tylko wtedy, gdy postępowanie to byłoby właściwe dla całego roszczenia wynikającego z faktów przytoczonych przez powoda. Niedopuszczalne jest więc, w toku postępowania uproszczonego, co zdawał się sugerować pełnomocnik pozwanego, potrącanie dochodzonej

pozewem wierzytelności nadającej się do rozpoznania w tym postępowaniu ze stanowiącą jej równowartość częścią wierzytelności przeciwnika procesowego, powstała skutek rozdrobnienia całej jego wierzytelności, która łącznie przekracza kwotę wskazaną w art. 505¹ § 1 k.p.c. (tak M. Olczyk, Postępowanie uproszczone przed sądem pierwszej instancji w znowelizowanym kodeksie postępowania cywilnego, cz. II, Transformacje Prawa Prywatnego, teza numer 4). Przeciwny wniosek ewidentnie godziłby w ratio legis analizowanego przepisu art. 505³ § 3 k.p.c. nie tylko znacząco ograniczając, ale wręcz definitywnie wyłączając zakres jego zastosowania w następstwie dopuszczenia możliwości częściowego przedstawiania do potrącenia wierzytelności nienadających się do dochodzenia w postępowaniu uproszczonym. Praktyka taka byłaby zaś rażąco sprzeczna z wolą ustawodawcy, zgodnie z którą wprowadzenie tych restrykcji procesowych miało na celu usprawnienie i przyspieszenie procesów toczących się w postępowaniu uproszczonym. Przywołany w tym zakresie przez pełnomocnika pozwanego pogląd doktryny w ocenie Sądu ma charakter odosobniony i jednocześnie odnosi się do przypadku, gdy „nie powodowałyby to przewlekłości postępowania” (P. Pogonowski [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom. II. Artykuły 367–505(39), red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021, art. 505(4)), czego, w przypadku rozpatrywania zarzutu pozwanego, nie sposób byłoby dotrzymać z uwagi na ilość i zakres zgłoszonych wniosków dowodowych.

W świetle powyższego wierzytelność pozwanego nie mogła być dochodzona w kształcie określonym w oświadczeniu o potrąceniu w postępowaniu uproszczonym, a więc zgłoszony zarzut winien był zostać uznany za niedopuszczalny w niniejszym procesie, co nastąpiło w toku rozprawy w dniu 17 kwietnia 2023 roku.

Warto w tym miejscu podkreślić, iż niedopuszczalność podniesionego przez pozwanego w niniejszej sprawie zarzutu potrącenia czy też zarzutu wygaśnięcia roszczenia wskutek potrącenia dokonanego przed procesem nie pozbawia oczywiście strony pozwanej możliwości realizowania swoich roszczeń w innym postępowaniu, w szczególności nie stanowi przeszkody w dochodzeniu wierzytelności objętej zarzutem w odrębnym postępowaniu czy też obrony w postaci powództwa przeciwegzekucyjnego, na co zwrócił z resztą uwagę pełnomocnik pozwanego w treści pisma procesowego datowanego na dzień 15 marca 2023 r. Odnosząc się jedynie w tym miejscu do zawartego w rzeczonym piśmie stwierdzenia, iż pominięcie przepisów o postępowaniu uproszczonym i tym samym rozpoznanie zarzutu potrącenia przyczyni się do szybszego rozpoznania sporu, należało wskazać, iż było ono w całości nieuzasadnione. Przypomnieć należało, iż przedmiotem procesu jest co do zasady żądanie określone w pozwie, a nie to, które przedstawia strona przeciwna. W sytuacji podważenia zasadności wierzytelności przedstawionej do potrącenia istota sporu sprowadza się de facto do rozpoznania jej zasadności, a więc tym samym do przedłużenia postępowania, które wykracza poza ramy zakreślone przez powoda (którego żądania poprzez złożenie oświadczenia o potrąceniu nie są co do zasady sporne, o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia). W związku z tym uzasadnionym jest wniosek, iż to właśnie przepisy wyłączające możliwość rozpoznawania analizowanego zarzutu przyczyniają się do szybszego rozpoznania sporu objętego pozewem, co oczywiście nie można utożsamiać ze sporem sensu stricto występującym pomiędzy danymi stronami procesu, który może mieć postać wielowątkową.

Abstrahując w tym miejscu od oceny procesowej skuteczności złożonego oświadczenia o potrąceniu, należało wskazać, iż w ocenie Sądu oświadczenie w przedmiocie kompensaty świadczyło o uznaniu w całości roszczeń powoda. Pozwany do potrącenia przedstawił bowiem wszystkie należności objęte fakturami wskazanymi w pozwie, co świadczyło o tym, iż świadomy był istnienia po jego stronie zobowiązania w takich właśnie kwotach i z takich tytułów. Warto podkreślić, iż z treści rzeczonych oświadczeń nie wynikało, by zostały one złożone „na wypadek uznania zasadności roszczenia powoda”. Nie zawierało w tym zakresie żadnego zastrzeżenia, a jedynie w takim wypadku możliwy byłoby uznanie, iż stanowiło ono dopuszczalne przez doktrynę i orzecznictwo, oświadczenie o potrąceniu złożone pod warunkiem (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2011 r., II CSK 70/11, LEX 1095816).

Dokonanie swoistego uznania roszczenia poprzez złożenie materialno-prawnego oświadczenia o potrąceniu nie uniemożliwiało jednakże stronie składającej w/w oświadczenie kwestionowanie w toku procesu istnienia czy też wysokości tych wierzytelności. Skutkowało jednakże swoistym odwróceniem ciężaru dowodu – to bowiem składający oświadczenie o potrąceniu zobowiązany był przedstawić materiał dowodowy, którego zadaniem było udowodnienie, iż dana wierzytelność stronie nie przysługuje, bądź też, że nie jest należna w żądanej wysokości. Przenosząc powyższe

na grunt niniejszej sprawy należało wskazać, iż skoro pozwany, poprzez oświadczenie o potrąceniu uznał roszczenia powoda w pełnej wysokości, to powinien był wykazać, iż powyższe nie istnieje i ona sam nie jest zobowiązany do zapłaty należności wynikających z wskazanych w pozwie faktur. W szczególności, mając na uwadze podnoszone zarzuty, zobowiązany był udowodnić, iż powód w ogóle nie świadczył na jego rzecz usług bądź świadczył je w zakresie mniejszym niż wynika to z dołączonych dokumentów księgowych, w tym to, że nie doszło do przekroczenia ilości dokumentów ponad wartość minimalną.

Mając powyższe na uwadze należało wskazać, iż co do zasady pozwany nie sprostął przedmiotowym obowiązkom. W pierwszej kolejności należało zauważyć, iż wszystkie zawnioskowane przez niego wnioski i zakreślone w ich przypadku tezy dowodowe nie miały na celu zaprzeczeniu zasadności roszczeń powoda, lecz wyłącznie wykazanie, iż doszło do nieprawidłowego wykonywania czynności zleceniobiorcy, a w konsekwencji wystąpienia szkody po stronie pozwanego i jej wysokości. W treści sprzeciwu pozwany skupił się natomiast na niedochowaniu obowiązków dowodowych przez stronę przeciwną, podczas gdy sam, z uwagi na złożone oświadczenie o potrąceniu, zaniechał odpowiedniej inicjatywy w tym przedmiocie. Po drugie jak wskazano wyżej pozwany, za pomocą zgłoszonych osobowych źródeł dowodowych, zmierzał m.in. do wykazania, iż strona powodowa dopuściła się nieprawidłowości w zakresie wykonywanych usług. Z powyższego należało więc wyprowadzić wniosek, iż przedmiotowe co do zasady były świadczone, lecz w ocenie pozwanego w sposób błędny i w konsekwencji skutkowały wystąpieniem u niego negatywnych konsekwencji. Jednakże ewentualne wykazanie powyższego, z uwagi na charakter zawartych kontraktów mających postać umów starannego działania, samo w sobie nie uprawniało jednakże jeszcze do obniżenia należnego zleceniobiorcy wynagrodzenia – niezbędnym byłoby chociażby skuteczne i dopuszczalne oświadczenie o potrąceniu w przypadku powstania szkody. Po trzecie, pomimo zaprzeczenia w toku ostatniej rozprawy, iż doszło do przekroczenia liczby przekazywanych dokumentów, pozwany skupił się wyłącznie na swoim własnym twierdzeniu w tym przedmiocie, nie wspierając go jakimkolwiek wnioskiem dowodowym. Jednocześnie druga strona, za pośrednictwem dowodu z dokumentów prywatnych (faktury VAT) czy też przesłuchania swojego reprezentanta potwierdziła rzeczoną okoliczność. Co więcej – fakt znacznej ilości przekazywanych faktur wynikał również z wiadomości mailowej przedłożonej przez pozwanego, datowanej na dzień 16 marca 2021 r. (k. 168), gdzie ich liczba została określona na 2.654 sztuki. Powyższe w oczywisty sposób potwierdzało, iż liczba operacji księgowych znacznie przekraczała maksymalny, umowny próg wynoszący 500. Podobne rozważania należało poczynić w przypadku dwóch wyraźnie zakwestionowanych dokumentów księgowych w treści sprzeciwu (faktury nr (...)), których zasadność w zdecydowanej części została udowodniona przez powoda (w szczególności sposób kształtowania ich wysokości został wyjaśniony w toku przesłuchania stron), a strona przeciwna nie przeprowadziła żadnego przeciwnego postępowania dowodowego.

Konsekwencją powyższego, a więc uznania za pomocą złożonego oświadczenia o potrąceniu oraz niewykazania, iż owe uznane roszczenia stronie powodowej faktycznie nie przysługują, było to, iż w ocenie Sądu wiarygodności zgłoszone w pozwie należało ocenić jako co do zasady uzasadnione oraz wykazane.

Niezbędnym w tym miejscu było jednakże w ocenie Sądu przeprowadzenie rozważań nad zasadnością zgłoszonych roszczeń, w szczególności faktur wystawionych w maju 2021 roku, w kontekście zapisów zawartych umów. Oba rzeczony kontrakty przewidywały bowiem, iż faktury wystawiane będą „pierwszego dnia miesiąca za miesiąc bieżący” oraz „z pierwszym dniem każdego miesiąca rozliczeniowego”. Tymczasem w dniu 1 maja 2021 roku powód wystawił dwie faktury: (...) na kwotę 332,10 zł (270 zł netto) tytułem realizacji obsługi kadrowo-płacowej oraz umowy zlecenie oraz (...) na kwotę 6.150,00 zł (5.000 zł netto), w której jako tytuł podano „usługa księgowa (...)”, podczas gdy jasnym było, iż oba kontrakty (z 1 lipca 2020 r. oraz 2 października 2020 r.) w rzeczonym dniu już nie obowiązywały i tym samym jakiegokolwiek czynności na ich podstawie w maju nie mogły być świadczone. Treść przywołanych dokumentów księgowych, data ich wystawienia oraz zapisy umów mogły wskazywać, iż dotyczą one działań, które wykraczały poza ramy czasowe rzeczonych kontraktów i tym samym objęte winny być inną podstawą prawną i faktyczną. Kluczowe znaczenie w tym przypadku miały jednakże wyjaśnienia przedstawione przez reprezentanta powoda. Wskazał on na metodologię kształtowania rzeczonych dokumentów księgowych, podkreślając w sposób jednoznaczny, iż wszystkie należności objęte niniejszym postępowaniem dotyczą czynności wykonywanych w okresie obowiązywania umowy. Potwierdził, iż w pierwszym dniu miesiąca faktycznie była wystawiana faktura,

jednakże na kwotę minimalną (600 zł netto), uwzględniającą najmniejszą liczbę operacji księgowych (do 20). Następnie na początku kolejnego miesiąca dokonywano swobodnego uzupełnienia należności za miesiąc poprzedni, poprzez uwzględnienie faktycznej ilości dokumentów, które objęte były w danym miesiącu świadczoną usługą – gdy takowa przekraczała minimalną ilość, wówczas wystawiano kolejną fakturę na kwotę odpowiadającą różnicy pomiędzy faktycznie należnym wynagrodzeniem, a jego minimalną wartością. Pomimo częściowej sprzeczności przedmiotowego sposobu kształtowania wynagrodzenia z treścią zawartej umowy – która nie przewidywała takiego trybu – powyższe działania należało uznać za w pełni logiczne, racjonalne i jednocześnie uwzględniające interesy obu stron. Bezsprzecznym w okolicznościach niniejszej sprawy było to, iż na początku miesiąca nie sposób przewidzieć ile faktycznie dokumentów zostanie przekazanych i tym samym ile operacji zostanie wykonanych przez zleceniobiorcę. Z jednej strony więc usługodawca, z uwagi na uzależnienie wysokości wynagrodzenia od ilości dokonanych czynności, nie wie przed rozpoczęciem świadczenia usługi jaką wartością obciążyć zleceniobiorcę, a z drugiej sam zleceniobiorca nie jest w stanie przewidzieć jak wiele księgowania zleci drugiej stronie (których liczba uzależniona jest od rozmiarów sprzedaży). Podobne uwagi można przyjąć w zakresie obsługi kadro-płacowej – ta bowiem w ramach danego miesiąca może kształtować się w sposób różnorodny z uwagi na personalne fluktuacje. Jednocześnie w ocenie Sądu brak wskazania wprost na takowy mechanizm kształtowania wynagrodzenia w treści zawartych kontraktów nie stawał na przeszkodzie do tego, by uznać, iż powodowi takowe się nie należało. Zapisy zawarte w § 5 obu umów, wskazujące na moment wystawiania faktur, de facto nie kształtowały wysokości wynagrodzenia (te bowiem wynikały z załączników), lecz odnosiły się do kwestii technicznej, związanej ze sposobem oraz momentem w jakim uprawniony będzie mógł domagać się jego wypłacenia. Jeżeli więc dane usługi były świadczone to fakt wystawienia faktury po zakończeniu obowiązywania umów w ocenie Sądu sam w sobie nie mógł przesądzać o ich niezasadności. Jasnym przy tym było, iż użyty w fakturze (...) zwrot „usługa księgowa (...)” mógł wprowadzać w błąd i poddawać w wątpliwość za jaki okres została wystawiona, jednakże wyjaśnienia przedstawione przez reprezentanta powoda, które zostały uznane za wiarygodne, rozwiewały większość z nich.

Kontynuując rozpoczęty we wcześniejszym zdaniu wątek faktury nr (...) w kontekście metodologii kształtowania należnego wynagrodzenia należało jednakże w ocenie Sądu poddać w wątpliwość część jej wysokości. Skoro bowiem na początku kolejnego miesiąca „uzupełniano” wynagrodzenie za miesiąc poprzedni, to owo „uzupełnienie” nie mogło zawierać w sobie pierwotnej wartości, która już została naliczona. Inaczej mówiąc – skoro za kwiecień 2021 r. wystawiona została, zgodnie z zapisami umowy, w dniu 1 kwietnia 2021 r. faktura na kwotę minimalną – 600 zł netto (738 zł brutto), to przedmiotowa winna była zostać uwzględniona w „fakturze uzupełniającej” (o nią powinna zostać pomniejszona). Skoro w okolicznościach niniejszej sprawy w kwietniu doszło do przekroczenia 400 operacji księgowych, a więc uprawnionym było domaganie się maksymalnego, przewidzianego umową wynagrodzenia (5.000 zł netto), to przy „uzupełnianiu” rzeczona kwota winna zostać pomniejszona o wcześniej naliczoną wartość minimalną – w treści faktury winna zostać wpisana jedynie różnica rzeczonych kwot (5.000 zł – 600 zł = 4.400 zł netto, a więc 5.412 zł brutto). Taki mechanizm został chociażby zastosowany w rozliczeniach za miesiąc wcześniejszy. W związku z tym w ocenie Sądu nie było zrozumiałe i nie znajdowało uzasadnienia w okolicznościach sprawy określenie wynagrodzenia „uzupełniającego” za kwiecień na 6.160 zł brutto, skoro 738 zł zostało już naliczone w ramach faktury wystawionej 1 kwietnia 2021 r. nr (...).

Odnosząc się natomiast dla porządku do należności z tytułu sporządzonego sprawozdania finansowego to po pierwsze nie było spornym, iż takowe zostało faktycznie sporządzone (potwierdził to chociażby świadek Ł. C.), zaś umowa stron przewidywała obowiązek jego wykonania i uiszczenia w tym przedmiocie dodatkowego wynagrodzenia. Te zaś miało zostać ukształtowane według załącznika nr 1, który wprost nie zawierał wskaźników odnoszących się do określania wynagrodzenia w tym zakresie. Również i sam reprezentant powoda nie był w stanie wyjaśnić wielkości przyjętej w analizowanym dokumencie kwoty (3.800 zł netto). Jednocześnie jednak powyższe mieściła się w zakreślonych ramach (gdzie przewidziano maksymalną kwotę 5.000 zł netto), zaś pozwany nie przedstawił żadnego materiału dowodowego, który mógłby podważyć zasadność jego ukształtowania na rzeczonym poziomie. W związku z tym, mając powyższego na uwadze, w świetle uznania rzeczonych roszczeń w ramach oświadczenia o potrąceniu, w ocenie Sądu zasługiwało ono na uwzględnienie w całości.

Podsumowując, w ocenie Sądu powód wykazał zasadność większości dochodzonych w pozwie należności, czego konsekwencją było zasądzenie na podstawie art. 735 k.c. w zw. z art. 750 § 1 k.c. od pozwanego łącznej kwoty 16.900,20 zł, na którą składały się kwoty: 738 zł ((...)), 5.412,00 zł ((...)) 332,10 zł ((...)), 332,10 zł ((...)), 5.412,00 zł ((...)) oraz 4.674,00 zł ((...)).

O odsetkach od w/w należności rozstrzygnięto na podstawie treści art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 711), zgodnie z którym, w transakcjach handlowych – z wyłączeniem transakcji, w których dłużnikiem jest podmiot publiczny – wierzycielowi, bez wezwania, przysługują odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych, chyba że, strony uzgodniły wyższe odsetki, za okres od dnia wymagalności świadczenia pieniężnego do dnia zapłaty, jeżeli ziszczyły się łącznie następujące warunki: wierzyciel spełnił swoje świadczenie i nie otrzymał zapłaty w terminie określonym w umowie. W okolicznościach niniejszej sprawy bezsprzecznie doszło do spełnienia rzeczonych warunków. Jednocześnie jednakże należało mieć na względzie, iż strony przewidziały sposób kształtowania terminu zapłaty, który w przypadku umowy o prowadzenie ksiąg handlowych wynosił 14 dni. Tymczasem we wszystkich wystawionych w tym zakresie fakturach przewidziano wyłącznie 7 dni. W związku z tym koniecznym było dostosowanie terminów ich płatności do zgodnej woli stron, wynikającej z treści umowy i przyjęcie, iż początek biegu odsetek dla należności w kwocie 738 zł objętej fakturą nr (...) oraz 5.412,00 zł objętej fakturą nr (...) rozpoczyna się 16 kwietnia 2021 r., zaś dla kwoty 5.412,00 zł wynikającej z faktur (...) biegnie od 17 maja 2021 r. Również odsetki od należności dotyczącej wynagrodzenia za sporządzenie sprawozdania finansowego należało zmodyfikować, gdyż rzeczona należność również wynikała z umowy o prowadzenie ksiąg handlowych. W związku z tym datę początkową określono na 18 października 2021 r. W pozostałym zakresie Sąd uwzględnił terminy wskazane w treści żądania pozwu, gdyż umowa o prowadzenie obsługi kadrowo-płacowej przewidywała termin 7 dni na zapłatę faktury.

W pozostałej części roszczenie pozwu jako niewykazane co do zasady i wysokości nie zasługiwało na uwzględnienie i w związku z tym uległo oddaleniu (pkt II wyroku).

Na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. Sąd nałożył w pkt III wyroku na pozwanego obowiązek zwrotu powodowi wszystkich poniesionych przez niego kosztów procesu, albowiem uległ on stronie przeciwnej tylko co do nieznaczej części swego żądania. W niniejszej sprawie koszty poniesione przez powyżej wskazanego wyniosły łącznie 4.617,00 zł. Na powyższą kwotę składało się: 3.617,00 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego zgodnie z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa oraz 1.000,00 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu.

SSR Przemysław Kociński